

Agata Domachowska

Albania i Kosowo dołączyły do Rady Pokoju

22 stycznia podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump zainaugurował Radę Pokoju. Kosowo – reprezentowane przez prezydenta Vjosę Osmani – dołączyło do niej jako jeden z sygnatariuszy dokumentu założycielskiego Rady, wraz z takimi państwami jak Węgry, Argentyna, Bahrajn, Maroko, Armenia, Azerbejdżan, Bułgaria, Indonezja, Jordania, Kazachstan, Pakistan, Paragwaj, Katar, Arabia Saudyjska, Turcja, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Uzbekistan i Mongolia. Kolejnym krokiem będzie przekazanie podpisanego porozumienia do ratyfikacji przez Zgromadzenie Kosowa.

Prezydent V. Osmani stwierdziła wprost, że członkostwo Kosowa w międzynarodowych organizacjach pokojowych, które są kierowane przez ich strategicznego sojusznika – Stany Zjednoczone, wzmacnia suwerenność oraz pozycję międzynarodową państwa kosowskiego. Stanowisko to zostało poparte nie tylko przez kosowski rząd, ale także przez część ugrupowań opozycyjnych.

Choć premier Albanii Edi Rama nie był obecny w Davos¹, to 22 stycznia w albańskim parlamencie również przegłosowano wniosek rządu dotyczący przystąpienia Albanii do Rady Pokoju. Poparło go 110 parlamentarzystów (przy braku głosów wstrzymujących się czy sprzeciwu). Ustawa o ratyfikacji porozumienia wejdzie w życie 15 dni po jej opublikowaniu w albańskim Dzienniku Ustaw. Jednocześnie prezydent Albanii Bajram Begaj udzielił premierowi E. Ramie upoważnienia do udziału w Radzie Pokoju.

Zgodnie z deklaracjami albańskich władz, udział Albanii w Radzie Pokoju stanowi wydarzenie o szczególnym znaczeniu dla polityki zagranicznej i dyplomacji tego bałkańskiego państwa, przyczyniając się zarazem do wzmocnienia jej pozycji międzynarodowej.

Komentarz

Albania i Kosowo należą do najbardziej proamerykańskich państw w regionie Bałkanów, co sprawia, że ich aspiracje do uczestnictwa w inicjatywie zaproponowanej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych nie budzą zaskoczenia. Trwałość więzi politycznych oraz wieloletnia współpraca w obszarze bezpieczeństwa stanowią kluczowy czynnik determinujący gotowość obu państw do angażowania się w projekty sygnowane przez administrację amerykańską. W tym kontekście przystąpienie do organizacji tworzonej z udziałem USA jawi się jako logiczna konsekwencja dotychczasowej orientacji strategicznej Tirany i Prisztiny, a także jako element wzmocnienia ich pozycji w regionalnej architekturze bezpieczeństwa.

Z perspektywy Albanii i Kosowa uczestnictwo w inicjatywach pokojowych funkcjonujących pod auspicjami Stanów Zjednoczonych wpisuje się w ich dobrze pojęty interes narodowy. USA postrzegane są jako najważniejszy partner strategiczny obu państw, a aktywne zaangażowanie w projekty wspierane przez Waszyngton sprzyja dalszemu umacnianiu relacji politycznych, wojskowych i gospodarczych. Równocześnie członkostwo w tego rodzaju strukturach wzmacnia międzynarodową legitymizację Albanii i Kosowa oraz podnosi ich znaczenie na arenie regionalnej, szczególnie w kontekście rywalizacji o wpływy w Europie Południowo-Wschodniej.

Inicjatywa ta uzyskała poparcie również wśród ugrupowań opozycyjnych w obu państwach, co nadaje jej wymiar ponadpartyjny. Konsensus polityczny świadczy o tym, że projekt postrzegany jest jako element strategiczny, wykraczający poza doraźne interesy rządzących koalicji. Taka ponadpartyjna akceptacja wzmacnia legitymizację

¹ Premier Edi Rama nie udał się w tym roku do Davos, mimo że w przeszłości wielokrotnie uczestniczył w Światowym Forum Ekonomicznym. Jak sam wyjaśnił, w tym czasie odbył spotkanie z Ivanka Trump, które miało zostać wcześniej zaakceptowane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ivanka Trump, córka prezydenta Donalda Trumpa, przebywała w Albanii wraz z mężem Jaredem Kushnerem. Ich wizyta miała związek z planowaną budową luksusowego kurortu na albańskiej wyspie Sazan, wycenianego na 1,4 mld euro, w który zaangażowana jest firma inwestycyjna J. Kushnera.

inicjatywy, ułatwia jej wdrożenie oraz zwiększa prawdopodobieństwo trwałości podjętych zobowiązań, niezależnie od przyszłych zmian politycznych. Z szerszej perspektywy świadczy to o utrwaleniu proatlantyckiego kierunku polityki zagranicznej obu państw oraz o wspólnym przekonaniu co do kluczowej roli współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w ich strategiach bezpieczeństwa narodowego.

Premier Albanii konsekwentnie dąży do budowania wizerunku państwa jako aktywnego orędownika pokoju w niestabilnym otoczeniu regionalnym. Udział w inicjatywie jest przedstawiany jako kolejny etap wzmocnienia pozycji Albanii na arenie międzynarodowej – po przewodnictwie w OBWE oraz funkcji niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ ([Komentarze IEŚ, nr 486](#)). Tego rodzaju działania pozwalają władzom w Tiranie prezentować swoje państwo jako odpowiedzialne, konstruktywne i zaangażowane w globalne procesy pokojowe.

Zacieśnianie relacji ze Stanami Zjednoczonymi ma szczególnie istotne znaczenie dla władz w Prisztinie, zwłaszcza w świetle decyzji Waszyngtonu z września 2025 r. o zawieszeniu Dialogu Strategicznego z Kosowem. Działania kierowanego przez premiera Kosowa – oceniane przez USA jako zwiększające napięcia w regionie – doprowadziły do ochłodzenia relacji. Pomimo tego Stany Zjednoczone pozostają kluczowym gwarantem bezpieczeństwa Kosowa, a ich obecność wojskowa na jego terytorium – szczególnie poprzez Camp Bondsteel, największą amerykańską bazę na Bałkanach – ma zasadnicze znaczenie dla stabilności całego regionu. Waszyngton nie sygnalizuje zamiaru redukcji tej obecności ani ograniczenia pomocy finansowej dla Kosowa, co podkreśla długofalowe znaczenie tego partnerstwa.